



## **Znamy przyczyny upadku osób. KRUS wskazuje na zagrożenia**

**Nieuwaga, brak odpowiednich zabezpieczeń i nadzoru to tylko kilka z wielu przyczyn upadków osób, będących wciąż najliczniejszą grupą wypadkową wśród rolników. A problem jest ogromny, bo ich skutkiem mogą być ciężkie urazy, a nawet śmierć.**

Nader często zdarzają się upadki z wysokości, m.in. podczas prac w stodołach, na strychach, poddaszach i w innych budynkach gospodarczych. Wystarczą chwila nieuwagi i niezabezpieczony otwór zrzutowy, by znaleźć się kilka metrów niżej. Taki „lot” jest krótki, ale wiąże się na ogół z długim okresem leczenia i rehabilitacji, a tym samym – z długookresowym wyłączeniem z pracy i brakiem możliwości zarobkowania. A może skończyć się jeszcze gorzej.

### **Problematyczne drabiny**

Niestety, ciągle często problemów przysparza też stan drabin, choć te należą do głównych narzędzi w gospodarstwach rolnych. Upadki zdarzają się zarówno podczas schodzenia, jak i wchodzenia. A zdarzają się najczęściej z powodu braku odpowiednich zabezpieczeń drabiny, złego stanu technicznego lub dlatego, że drabina jest po prostu za krótka. Zdarza się też, że stopnie drabiny są tak zabrudzone, że stają się źródłem zagrożenia, które dodatkowo potęgują złe warunki atmosferyczne: opady śniegu, deszczu oraz spowodowane nimi roztopy czy zalodzenie.

Mało kto uzmysławia sobie fakt, że miejscem, gdzie można doznać bolesnego upadku, a nawet stracić życie, są schody w budynku na terenie własnego gospodarstwa rolnego. Jako przyczyny zagrożenia wymieniane są tutaj na ogół brak poręczy przy schodach lub zły stan techniczny stopni. Te braki można i należy zniwelować. Inaczej sprawa ma się na ogół ze schodami o bardzo dużym nachyleniu w starych budynkach. Tutaj zalecić można jedynie rozważę. Pośpiech może kosztować życie.

### **Zawsze się przytrzymuj**

Zdarzają się także upadki z maszyn rolniczych (m.in. ciągników, przyczep i samochodów dostawczych) spowodowane m.in. brakiem odpowiednich zabezpieczeń i nieodpowiednim wychodzeniem z pojazdu. Pozostaje zatem przypomnieć, że wychodzenie przodem do wyjścia, bez przytrzymywania się rękoma, jest niedozwolone.

Mści się też nieraz zły stan nawierzchni podwórzy, nieuprzątnięcie i zastawianie ciągów komunikacyjnych. Bywa, że sprzęty zalegają w takich miejscach latami, pokutuje bowiem myślenie, że „w gospodarstwie wszystko się przyda”.

Przyda się z pewnością rozważę podczas rąbania drzewa. Nietrudno o upadek, gdy wokół piętrzą się stopy porąbanych kawałków drewna, a zmniejsza się przestrzeń wokół do tego stopnia, że osoba wykonująca tę czynność nie ma nawet gdzie stopy postawić.

**Marek Perzyński,  
Oddział Regionalny KRUS we Wrocławiu**